

Janusz Smołucha

ORCID: 0000-0003-2633-7093
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Wojciech Iwańczak, *Magiczny rok 1497* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2024), ss. 296

Wojciech Iwańczak w książce *Magiczny rok 1497* podjął się ambitnego zadania przedstawienia jednego roku z historii świata w formie wielowymiarowej narracji, która ukazuje zdarzenia kształtujące ówczesny porządek polityczny, społeczny i kulturowy. Wybierając rok 1497, autor skupił się na analizie zjawisk z pogranicza polityki, kultury, nauki i przyrody, kreśląc obraz epoki pełnej kontrastów i dynamicznych przemian. Książka nabrała w ten sposób charakteru interdyscyplinarnego, łącząc podejście historyczne i kulturoznawcze z socjologicznym, co pozwala czytelnikowi zanurzyć się głębiej w różnorodność przedstawianych wydarzeń. Publikacja składa się z jedenastu rozdziałów, z których każdy poświęcony jest innemu aspektowi: wydarzeniom, postaciom oraz zjawiskom związanym z rokiem 1497. Autor umiejętnie prowadzi czytelnika przez szerokie spektrum tematów, poczynając od przedstawienia fenomenu renesansowej Florencji, wiodąc poprzez odkrycia geograficzne, naukę i ważne wydarzenia polityczne oraz militarne i kończąc na klęskach naturalnych.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Michał Anioł – na progu dojrzałości geniusza* poświęcony został młodszej formacji Michała Anioła Buonarottiego w rządzonej przez ród Medyceuszy Florencji. Autor, koncentrując się na dzieciństwie, edukacji i pierwszych krokach w świecie sztuki jednego z najwybitniejszych artystów włoskiego renesansu, postanowił zwrócić uwagę na wyjątkową atmosferę miasta nad Arno,

często nazywanego w dawnych wiekach Nowymi Atenami. Pod światłym przywództwem Kosmy Medyceusza, a następnie jego wnuka Wawrzyńca Wspaniałego Florencja stała się prawdziwym centrum kultury i sztuki, przypominając w tym względzie wspomniane miasto z klasycznego okresu starożytnej Grecji. Iwańczak w barwny, ale zarazem przekonujący sposób zobrazował związki między talentem artysty a jego otoczeniem, ukazując, jak geniusz Michała Anioła zaczął rozwijać się w kontekście rozbudzonych nad Arno antycznych ideałów sztuki i filozofii. W jego duchowym i artystycznym życiu nie mniejszą rolę, zdaniem autora, odegrał Rzym. Michał Anioł udał się do Wiecznego Miasta w czerwcu 1496 r. na zaproszenie kardynała Raffaelego Riario, znanego pasjonata i mecenasa sztuki. Zlecił on młodemu artyście wykonanie rzeźby Bachusa, przeznaczonej do ozdoby dziedzińca jego rezydencji. Prace nad nią Michał Anioł zakończył latem 1497 r. Końcowe partie tego rozdziału autor poświęcił na szczegółowy opis owej rzeźby oraz przedstawienie jej późniejszych losów, w tym historię jej przeniesienia do Florencji, gdzie od XIX w. zdobi ona kolekcję Muzeum Bargello.

Kolejne dwa rozdziały *Do Indii po korzenie* i *John Cabot – aferzysta, malwersant, odkrywca* koncentrują się na słynnych wyprawach odkrywczych, które miały miejsce w omawianym roku 1497. Pierwsza z nich, pod dowództwem Vasco da Gamy, zmieniła bieg historii poprzez przetarcie morskiej drogi do Indii. Druga, którą kierował Włoch w służbie Anglii John Cabot, w czerwcu 1497 r. dotarła do wybrzeży Ameryki Północnej, najprawdopodobniej do obszaru dzisiejszej Nowej Fundlandii w obecnej Kanadzie. Iwańczak przybliżył czytelnikowi atmosferę epoki wielkich odkryć geograficznych, pełnej napięcia, rywalizacji między mocarstwami i ekscytacji wynikającej z poszerzania horyzontów znanego świata. Opisał zarówno wielkie ambicje monarchów i żeglarzy, jak i niepewność oraz wyzwania, towarzyszące tym przedsięwzięciom.

Autor zwrócił uwagę na detale związane z technologią i logistyką żeglugi, co wzbogaca obraz epoki i pozwala lepiej zrozumieć wyzwania, przed którymi stali odkrywcy. Iwańczak opisał nie tylko dzieje samej podróży, ale także żmudne do niej przygotowania ze względu na wyzwania logistyczne i trudności nawigacyjne. Jak podkreślił, trzeba było przygotować odpowiednie zapasy, odpowiednio zbudowane statki, wykwalifikowaną załogę oraz sprzęt nawigacyjny. Z początku brakowało dokładnych map i wiedzy o oceanicznych prądach, wiatrach oraz nieznanych obszarach geograficznych. Nawigacja na tak długich dystansach była bowiem ryzykowna i wymagała zaawansowanych umiejętności. Opis wyprawy Cabota, która doprowadziła do odkrycia Nowej Fundlandii, jest jednym z najbardziej porywających fragmentów książki.

Szczególnie interesujące są refleksje nad moralnym wymiarem odkryć geograficznych. W Portugalii kluczową rolę w zdobyciu tych informacji odegrały wcześniejsze ekspedycje organizowane najpierw w pierwszej połowie XV wieku przez Henryka Żeglarza, a później – w latach 80. tego stulecia – przez króla Jana II. Działania te dostarczyły cennych danych o wielu regionach Afryki, leżących na szlaku do Indii. Jak dowiadujemy się z książki, najważniejszym momentem było dotarcie do Przylądka Dobrej Nadziei przez Bartolomeu Diasa w 1488 r. Dias jako pierwszy opłynął południowy kraniec Afryki, otwierając drogę do Oceanu Indyjskiego. Osiągnięcia te stworzyły solidne podstawy pod wyprawę Vasco da Gamy w 1497 r., która doprowadziła do pierwszego morskiego połączenia Europy z Indiami. Wydarzenie to pozwoliło Portugalczykom przełamać arabski monopol na handel orientalnymi przyprawami, co znacząco zmieniło ówczesną geopolitykę oraz układ sił zarówno w Europie, jak i na Bliskim Wschodzie.

Tematyka kolonialna poruszona została również w dziewiątym rozdziale książki, zatytułowanym *Zdobycie Melilli, czyli Hiszpanie w Afryce*. Iwańczak opisuje w nim zdobycie Melilli przez Hiszpanów, które zapoczątkowało ich ekspansję w Afryce Północnej. Autor przedstawia historyczne tło tego wydarzenia, przygotowania militarne oraz sam przebieg operacji. Interesujące są refleksje nad znaczeniem Melilli jako strategicznego punktu w rywalizacji kolonialnej. Ta część publikacji ukazuje, jak wydarzenia lokalne wpisywały się w globalne procesy polityczne i gospodarcze. Szczegółowo zostały omówione także konsekwencje kulturowe i społeczne, jakie przyniosła obecność hiszpańska w Melilli, co czyni ten fragment wyjątkowo kompleksowym.

Czwarty rozdział pt. *Kopernik patrzy w niebo* poświęcony został wielkiemu polskiemu astronomowi. Autor skupił się w tej części książki na opisie początków działalności naukowej Mikołaja Kopernika, w tym studia w Krakowie i Bolonii, oraz pierwsze obserwacje astronomiczne, które zainspirowały go do stworzenia słynnej teorii heliocentrycznej. Jak się okazuje, rok 1497 odegrał kluczową rolę w życiu uczzonego, ponieważ właśnie wtedy miał miejsce jeden z jego pierwszych znaczących epizodów związanych z obserwacjami astronomicznymi. W Bolonii, 9 marca 1497 r., wspólnie ze swoim nauczycielem Dominikiem Marią Novarą obserwował on zakrycie przez Księżyc gwiazdy Aldebaran. Zdaniem Iwańczaka było to jedno z ważnych doświadczeń, które wpłynęły na jego rozwój naukowy i zainteresowania astronomią. Wydarzenie to stanowiło element szerszego procesu dojrzewania nowego modelu kosmosu Kopernika i jego metod badawczych.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Girolamo Savonarola — człowiek o wielu twarzach* autor wrócił do renesansowej Florencji, tym razem w kontekście osoby Girolama Savonaroli. Ten dominikanin i kaznodzieja stał się symbolem religijnej reformy podjętej przez niego w mieście nad Arno pod koniec XV w. Szczyt jego aktywności przypadł właśnie na rok 1497. Sporządzony przez autora opis jego płomiennych kazań oraz walki z zepsuciem moralnym społeczeństwa jest niezwykle sugestywny. Iwańczak zwrócił szczególną uwagę na dramatyczny koniec Savonaroli, który został skazany na śmierć przez powieszenie, a następnie spalenie ciała. Wyrok ten został wykonany 28 maja 1498 r. Rozdział ten jest ważnym przypomnieniem, jak cienka jest granica między charyzmą a fanatyzmem, a także jak wielką rolę odgrywa religia w kształtowaniu historii.

Kolejne partie książki poświęcone są wydarzeniom politycznym z pamiętnego roku 1497. Fragment zatytułowany *Za króla Olbrachta* opisuje wyprawę bukowińską Jana Olbrachta – jedną z najbardziej dramatycznych i tragicznych kampanii w historii Polski. Tytuł stanowi skrótowne nawiązanie do znanego przysłowia: „Za króla Olbrachta wyginęła szlachta”. Autor szczegółowo przedstawia tło polityczne wyprawy, w tym próby przywrócenia zwierzchności nad Mołdawią, co miało stanowić warunek zjednoczenia sił regionu przeciwko Osmanom. Klęska polskiej armii w wąwozie pod Koźminem podczas odwrotu spod Suczawy była, zdaniem Iwańczaka, wynikiem kardynalnych błędów w dowodzeniu. W rezultacie pozycja Królestwa Polskiego na arenie międzynarodowej uległa osłabieniu, a szanse na odzyskanie kontroli nad szlakami handlowymi prowadzącymi do portów czarnomorskich zostały zaprzepaszczone. Fragment ten, pełen emocji, ukazuje, jak polityczne ambicje władcy mogą doprowadzić państwo do katastrofy.

W części zatytułowanej *Księżę na szafocie* Iwańczak przedstawia losy księcia Mikołaja II Opolskiego, który został skazany na śmierć w dramatycznych okolicznościach. Autor nie tylko ukazuje polityczne tło wydarzenia, ale także wnikliwie analizuje ludzkie dramaty związane z egzekucją. Szczególną uwagę poświęca napięciom społecznym na Śląsku oraz roli dworskich intryg w polityce tamtej epoki. Ta część książki łączy elementy kroniki historycznej z głęboką refleksją nad ludzką naturą. Iwańczak bada również wpływ tych wydarzeń na stabilność regionu oraz relacje między lokalnymi władcami.

Z kolei tekst poświęcony rebelii w Kornwalii skupia się na buncie, który wybuchł w odpowiedzi na politykę fiskalną Henryka VII. Autor szczegółowo opisuje przyczyny rebelii, przebieg marszu powstańców na Londyn oraz tragiczny finał pod Blackheath. Istotnym elementem analizy są społeczne i gospodarcze uwarunkowania, które doprowadziły

do zrywu. Iwańczak podkreśla także, jak pamięć o tych wydarzeniach przetrwała w kulturze Kornwalii, nadając im symboliczne znaczenie. Interesującym wątkiem jest również stosunek angielskich elit do takich zrywów społecznych, co rzuca światło na relacje między władzą a społeczeństwem w tamtej epoce.

Ze względu na polityczne uwarunkowania opisywane w tych częściach łączy się z nimi rozdział dziesiąty zatytułowany *Sudiebnik – prawo poiomem państwa*. W tej części autor analizuje pierwsze ujednolicone prawo Rosji – *Sudiebnik* z 1497 r. Opisuje, jak dokument ten wpłynął na centralizację władzy i umocnienie pozycji Moskwy jako ośrodka politycznego. Iwańczak podkreśla także znaczenie *Sudiebnika* dla późniejszego rozwoju systemu prawnego w Rosji. Rozdział ten jest ważnym przypomnieniem, jak prawo kształtuje struktury państwowe i społeczne. Szczególnie interesująca jest analiza wpływu *Sudiebnika* na relacje między carem a bojarami, które ukształtowały dalszy rozwój rosyjskiego absolutyzmu.

Ostatni rozdział poświęcony jest sztormowi w Darłowie, który doprowadził do zalania miasta. Autor opisuje zarówno same wydarzenia, jak i ich wpływ na życie lokalnej społeczności. Szczególnie interesujące są opisy legend i przekazów ludowych, które nadają temu wydarzeniu mistyczny wymiar. Rozdział ten jest pięknym zakończeniem książki, łącząc historię z przyrodą i kulturą. Iwańczak podejmuje także próbę analizy zmian w mentalności mieszkańców regionu po tym wydarzeniu, co dodaje swoistej głębi narracji.

Magiczny rok 1497 to książka, która zasługuje na uwagę zarówno ze względu na swoją szerokość tematyczną, jak i barwną narrację. Wojciech Iwańczak stworzył dzieło, które łączy różnorodne aspekty historii w sposób przystępny i angażujący. Mocne strony książki, takie jak interdyscyplinarność, uwzględnienie kontekstu globalnego i poruszanie rzadkich tematów, sprawiają, że jest to pozycja warta polecenia. Jest to dzieło, które zarówno edukuje, jak i inspiruje do dalszych poszukiwań. Wartościowa lektura dla pasjonatów historii, ale również dla osób szukających świeżego spojrzenia na przeszłość.